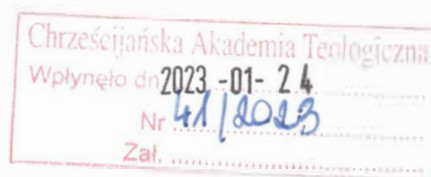


Dr hab. sztuki Jan Połowianiuk, prof. UWM
Instytut Muzyki Wydziału Sztuki
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie



Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr. Bartłomieja Słojewskiego, *Śpiewy liturgiczne Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w RP: określenie repertuaru oraz charakterystyka wybranych utworów*, Warszawa 2022, napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Włodzimierza Wołoszuka.

1. Wprowadzenie

„Śpiewajcie naszemu Bogu, śpiewajcie;
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie!
Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi,
hymn zaśpiewajcie!”

z psalmu 47 (46)

Muzyka od zawsze cieszy się wyjątkowym, w pewnym sensie centralnym miejscem w liturgii chrześcijańskiej. Jest bowiem językiem, którego potrzebujemy, żeby osiągnąć harmonię w obcowaniu z pięknem Boga, żeby poczuć Jego obecność. Śpiewamy dlatego, że chcemy mieć czas dla Boga. „Będę śpiewał ku czci Pana, który wspaniale swą potęgę okazał...” – z jakże wielką estymą wyśpiewujemy te słowa podczas radości paschalnej! Człowiek w swej naturze ma obiektywną potrzebę obcowania z pięknem. Owo piękno przejawia się w dostrzegalnych zmysłami formach. Wśród nich ważne miejsce znajduje dźwięk układający się w harmonię barw. Jednak piękna absolutnego może dostarczyć tylko Stwórca. Stąd też wypływa ekspozycja ważności muzyki w liturgii każdego wyznania chrześcijańskiego. Rzec dotyczy samej struktury i formy praktykowanych śpiewów oraz jakości wykonawczej tychże. Należy bowiem pamiętać, że na odczuwanie obecności Boga przez wiernych, oprócz samej istoty eucharystii, niebagatelne znaczenie odgrywa właśnie Jego odczuwanie przez ludzkie zmysły, w tym odbieranie śpiewu, muzyki wypełniającej świątynię. Józef Sierosławski w swej monografii *Śpiew rzymsko-katolickiego kościoła od początku ery aż po nasze czasy* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1900 rok) napisał:

„Pan Bóg w swej mądrości przewidział, że śpiew w życiu wszelkiego stworzenia będzie wielkim czynnikiem jego bytu na tej ziemi, więc stwarzając ptaki, zwierzęta, a na ostatku człowieka, obdarzył je krtanią, t.j. najwznioślejszym instrumentem. Stwarzając człowieka na obraz i podobieństwo swoje i postanawiając go

panem wszelkiego stworzenia, obdarzył go tak wydoskonaloną krtanią, że instrument ten z żadnym instrumentem rąk ludzkich w porównanie iść nie może”.

Myśl ta, wyrażona może dość prostą formą wypowiedzi, bo adresatami jego publikacji byli nie tylko wykształceni muzycy, wprost przywołuje wagę i istotność śpiewu w obrzędach liturgicznych wszystkich wyznań chrześcijańskich.

Na bazie powyższego wprowadzenia, podejmowanie przez uczonych tematów badań naukowych odnoszących się do poznania, systematyki, jakości, roli i znaczenia różnych przejawów muzyki w obrzędach kościołów chrześcijańskich jest w pełni uzasadnione. Dlatego też, jako muzyk, praktykujący dyrygent, który w swych programach koncertowych posiada bogatą liczbę dzieł z różnych epok, stylów i obrządków chrześcijańskich (łacińskie, cerkiewne, protestanckie), z aprobatą przyjąłem temat dysertacji doktorskiej mgr. Bartłomieja Słojewskiego.

2. Ogólna charakterystyka i ocena merytoryczna rozprawy

Przedstawiona do recenzji praca doktorska składa się z pięciu merytorycznych rozdziałów poprzedzonych wykazem użytych skrótów oraz wstępem. Po rozdziale piątym następuje zakończenie, bibliografia, wykaz tabel i przykładów muzycznych oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Doktoranci w swych dysertacjach czasami dodatkowo umieszczają osobny rozdział poświęcony problematyce zastosowanej metodologii badań. Oczywiście nie jest to konieczne na poziomie rozprawy doktorskiej. Autor niniejszej pracy z tego rezygnuje, nie mniej jednak we wstępie oraz po części we wprowadzeniach do poszczególnych rozdziałów i często w treści samych rozdziałów, odnosi się do zastosowanych metod, technik i narzędzi badawczych. Element ten jest tu istotny z uwagi na to, że praca doktorska mgr. Słojewskiego jest ewidentnie interdyscyplinarna. Sięga bowiem do metodologii badań stosowanych w trzech dziedzinach naukowych: nauk humanistycznych (dyscyplina nauk o kulturze i religii), sztuki (dyscyplina sztuk muzycznych) oraz nauk teologicznych. Zresztą owa interdyscyplinarność w pełni uzasadnia swoiste rozproszenie problematyki metodologicznej na poszczególne rozdziały, które często w całości odnoszą się do przywołanych wyżej różnych dyscyplin naukowych.

Sformułowanie samego tematu pracy jest dwuczłonowe, dwuelementowe. Z jednej strony sugeruje zawartość treściową, z drugiej zaś określa zasadniczy cel badań zawarty w drugim członie tematu: czyli określenie repertuaru śpiewów liturgicznych Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. W tym miejscu należy stwierdzić, że tak

lona tematyka

dociekań naukowych jest jak najbardziej zasadna. W przestrzeni naukowej brak było dotąd kompleksowego ujęcia śpiewów liturgicznych tego Kościoła, którego historia jest względnie krótka, liczy nieco ponad wiek. Podjęcie takiego tematu z jednej strony winno dać obraz jakości, ilości, różnorodności śpiewów. Z drugiej zaś strony może ukazać o wiele ciekawszy aspekt. Kościół Starokatolicki Mariawitów wyodrębnił się na początku XX wieku, w miejscu i czasie istnienia oraz ugruntowanego działania największych kościołów chrześcijańskich z nurtów: katolickiego, prawosławnego, protestanckiego. Tworzenie i działanie u podstaw nowego kościoła w takim otoczeniu może i zapewne powinno implementować po części praktyki liturgiczne, a co za tym idzie, wzory i tradycje muzyczne innych chrześcijańskich kościołów. Czy tak było w przypadku Kościoła Starokatolickiego Mariawitów? Takie pytanie nasuwa się już na wstępie analizy problematyki związanej z obszarem badań określonym przez temat dysertacji. Czy zatem doktorant uwzględnił tę problematykę? Czy dokonał szerokiej analizy i konkluzji w postaci wniosków końcowych dających odpowiedź na tak postawione pytanie wynikające ze sformułowanego tematu pracy doktorskiej? Już w tym miejscu recenzji moja odpowiedź jest pozytywna, twierdząca, bowiem szczegółowe odpowiedzi doktorant zawarł w poszczególnych rozdziałach dysertacji.

Dwa pierwsze rozdziały pracy dotyczą zagadnień ogólnych, będących nieodzownym wprowadzeniem do przedstawienia zasadniczych wyników badań. Autor zatem słusznie stosuje tradycyjną metodę „od ogółu do szczegółu”. W rozdziale pierwszym przedstawia historyczny przekrój dziedzictwa muzycznego chrześcijan. Słusznie zaczyna rozważania od odniesień do koncepcji i tradycji śpiewu w Biblii i pismach Ojców Kościoła. Dużą uwagę poświęca tematowi historii i rozwoju chorału gregoriańskiego. Przy czym szczególnie eksponuje okoliczności powstania nowożytnych edycji ksiąg chorałowych. Już w tym miejscu rozważań przygotowuje punkt odniesienia do późniejszej analizy i omówienia praktykowanej tradycji liturgicznej w Kościele Starokatolickim Mariawitów. Zresztą podobnie czyni z kolejnymi podrozdziałami. Eksponuje bowiem nurt polifonii szkoły rzymskiej, a także idee ruchu cecylińskiego. Zasadność takiego układu została także potwierdzona w późniejszych rozdziałach pracy. Podobnie zresztą jak wskazanie już w pierwszym rozdziale powiązań śpiewów mariawickich z kościołami ewangelickimi i Cerkwią Prawosławną. Ostatecznie w pierwszym rozdziale otrzymujemy kompendium wiedzy z historii rozwoju muzycznych tradycji liturgicznych różnych epok, nurtów, idei, a także kościołów chrześcijańskich, które to determinowały kształt i charakter śpiewów liturgicznych Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. Zastosowane opisy

w pełni wyczerpują temat rozdziału. Dotykają i eksponują tylko te elementy, które są istotne z punktu widzenia zasadniczego celu pracy.

Rozdział drugi doktorant poświęca historii, sytuacji prawnej, społecznej i doktrynalnej Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. Zasadniczą treścią rozdziału jawi się szeroki opis sprawowanej liturgii z ekspozycją elementu muzycznego. Doktorant szczegółowo opisuje mariawicką Mszę Świętą, przy czym dokonuje jej analizy w opcji mszy czytanej oraz śpiewanej. Następnie szczegółowo opisuje modlitwę brewiarzową z przywołaniem i przedstawieniem różnych dostępnych źródeł, a także obrzędy związane z uroczystościami w cyklu rocznym, sakramentami kościelnymi i innymi formami pobożności. Czyni to z nadzwyczajną dokładnością i szczegółowością zasługującą na wyróżnienie. Zastosowane liczne wyjaśnienia i odniesienia do źródeł w przypisach dają świadectwo owej naukowej skrupulatności.

W rozdziale trzecim doktorant odnosi się do wyodrębnienia repertuaru śpiewów liturgicznych Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. Dokonuje jego periodyzacji czasowej na trzy okresy z cezurami rozdzielającymi: 1906-1914, 1914-1945, okres po 1945 roku. Zasadniczą jednak wartością rozdziału, moim zdaniem, jest określenie źródeł i kategoryzacji śpiewów liturgicznych, a także usystematyzowanie i charakterystyka źródeł muzycznych. Autor przedstawia wszelkie dostępne źródła: drukowane, rękopisy (znajdujące się w poszczególnych parafiach oraz w zbiorach prywatnych), a także źródła dźwiękowe, w przypadku braku zapisów nutowych. Na tej podstawie można orzec, że doktorant dochował staranności w kompleksowym dotarciu i zgromadzeniu zachowanych muzykaliów. Tym samym przedstawiona analiza wybranych śpiewów liturgicznych w dwóch następnych rozdziałach gwarantuje aspekt pełnej reprezentatywności przykładów.

Rozdział czwarty, obok następnego piątego, to kolejny etap realizacji zasadniczego celu pracy – charakterystyka wybranych przykładów śpiewów liturgicznych. Rozdział czwarty dotyczy śpiewów monodycznych. Jak autor słusznie zaznacza, monodia mariawitów obejmuje przede wszystkim śpiewy wykorzystujące chorał Kościoła Zachodniego. Porusza problem adaptacji pierwowzoru łacińskiego na język polski. Oczywistym jest fakt, że taka adaptacja związana jest z pokonaniem obiektywnych problemów wynikających z różnic językowych, akcentowania słów, a przede wszystkim aspektu deklamacyjności tekstu łacińskiego i polskiego. Doktorant szeroko opisuje możliwe problemy kontrafaktury łacińsko-polskiej, tym samym szczegółowo nakreśla możliwe elementy praktyki mariawickiej w adaptacji monodii. Zresztą dokładnie to opisuje w wybranych przykładach, poczynając od krótkich aklamacji, a na

litaniach, hymnach i innych dłuższych formach kończąc. Analizy wybranych przykładów prowadzone są szczegółowo i starannie, z uwzględnieniem występującej wariantowości. Zresztą podobnie, pozytywnie oceniam zawartość i zastosowaną metodologię analizy i opisu mariawickich liturgicznych form wielogłosowych, które wypełniają rozdział piąty dysertacji. Jak można było przypuszczać, dużą część mariawickich śpiewów wielogłosowych stanowią harmonizacje monodii w układzie czterogłosowym (SATB) z melodią w sopranie. Natomiast moim zdaniem, szczególnie cennym elementem rozdziału piątego jest przedstawienie i szczegółowy opis, charakterystyka poszczególnych mszy mariawickich, łącznie z mszą jubileuszową. Daje to ów najważniejszy obraz muzycznego aspektu tradycji mariawickich. Doktorant trafnie odnajduje liczne źródła inspiracji poszczególnych części mszalnych wskazując pierwowzory. W rozdziale czwartym, a szczególnie piątym, otrzymujemy odpowiedź na postawione na wstępie pytanie o możliwość wpływów muzyki innych kościołów chrześcijańskich na kształtującą się pieśń liturgiczną Mariawitów. Wpływy te oddziaływały z Zachodu, co było kierunkiem naturalnym, ale również i ze Wschodu, z Cerkwi Prawosławnej (przywołane przez doktoranta pierwowzory kompozycji Turczaninowa, Bortniańskiego. Lwowa, Czajkowskiego i innych). Ten istotny aspekt badań naukowych autor dodatkowo przedstawia w syntetycznej formie we wnioskach końcowych rozdziału piątego.

3. Ocena formalna rozprawy i konkluzja

Rozprawa doktorska mgr. Bartłomieja Słojewskiego podejmuje ważną tematykę, dotąd nie ujętą w kompleksowe opracowanie. Praca posiada pełny walor oryginalności i trafności wyboru tematycznego. Autor na podstawie źródeł dokonuje rekonstrukcji wiedzy w aspekcie historycznym i współczesnym w obszarze śpiewów liturgicznych Starokatolickiego Kościoła Mariawitów. Czyni to w sposób pełny i wielowątkowy. Źródła zostały dobrane prawidłowo oraz właściwie wykorzystane. Na uwagę zasługuje bogata bibliografia, wykaz cytowanych źródeł (zawiera ponad 800 pozycji i 1262 przypisy). Z uwagi na interdyscyplinarność pracy, doktorant wykazał się znajomością warsztatu metodologicznego z kilku dyscyplin: nauki o kulturze i religii, nauki teologicznej oraz sztuki muzycznej. Uczynił to nader poprawnie. Na szczególną uwagę, moim zdaniem, zasługuje znajomość przez doktoranta warsztatu metodologicznego z dziedziny sztuki, a konkretnie sztuk muzycznych. Poprzez prawidłową analizę i logiczne wnioskowanie doktorant sukcesywnie rozwiązywał kolejne zadania badawcze. Stosował przy tym prawidłowe zasady edycji pracy naukowej, właściwie sporządzone przypisy, tabele. Nie budzi także zastrzeżeń znajomość terminologii naukowej

oraz umiejętność posługiwania się językiem naukowym. Doktorant wyrażał swoje myśli w sposób czytelny i logiczny. Ten aspekt również zasługuje na podkreślenie.

Do najważniejszych walorów recenzowanej rozprawy zaliczam:

- ważność, aktualność i trafność podjętego tematu, wyeliminowanie luki poznawczej,
- przejrzystość pracy, uporządkowany opis i wywód naukowy,
- solidność metodologii badań, sięganie po metody i techniki z kilku dyscyplin,
- skrupulatność w oznaczaniu i analizie muzykaliów,
- bardzo dobry język naukowy – praca ciekawa, przejrzysta i łatwa w odbiorze,
- umiejętność formułowania poprawnych wniosków.

Doktorant jednak nie ustrzegł się pewnych uchybień i błędów. Są one na tyle drobne i możliwe do poprawy w przypadku na przykład publikacji pracy doktorskiej, że nie wpływają na jej ostateczną ocenę.

Dostrzeżone błędy i uchybienia:

- doktorant używa „trzeciej” osoby w prowadzeniu narracji w recenzowanej pracy, jednak co najmniej trzykrotnie pojawia się w tekście zapis w osobie „pierwszej”. Oczywiście jest, że ten element winien być ujednoczony,
- niepoprawny zapis słowa „a cappella” (doktorant przy każdym użyciu tego określenia pomija konieczność zdwojenia litery „p”),
- niewłaściwe użycie znaczenia określenia „przełom XX wieku” , doktorant używa tego zwrotu w rozumieniu okresu z końca XIX wieku i początku wieku XX,
- użycie w treści analizy utworów muzycznych kolokwializmów typu: „połówka”, a także niefortunne użycie określenia, cyt: „W jego formie można wyróżnić dwie połowy...” (str. 421). Z analizy przywołanego utworu wynika jednak, że owe „połowy” nie są sobie równe. Zgrabniej w analizie budowy formalnej utworów muzycznych należy posługiwać się określeniami typu: części utworu, fragmenty, odpowiednio je numerując lub oznaczając literowo.

Jak zaznaczyłem wyżej, te błędy i uchybienia nie umniejszają wartości merytorycznej pracy i tym samym mojej ostatecznej jej oceny. W ewentualnym procesie wydawniczym zostałyby dostrzeżone i wyeliminowane przez korektora.

Konkludując: rozprawa doktorska mgr. Bartłomieja Słojewskiego jest od strony formalnej poprawnym naukowo przedstawieniem zagadnienia stanowiącego problem badawczy dysertacji, spełniającym kryteria stosowane przy przygotowaniu, przeprowadzaniu i publikowaniu tego rodzaju badań naukowych.

4. Wniosek końcowy

Przekazaną do recenzji dysertację mgr. Bartłomieja Słojewskiego oceniam pozytywnie. Podjęty w pracy problem badawczy jest oryginalny i posiada duże znaczenie w obszarze szeroko rozumianej kultury śpiewów liturgicznych w aspekcie historycznym i współczesnym Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. Likwiduje bowiem kolejną lukę poznawczą. Opracowanie charakteryzuje się dużym stopniem oryginalności. Zostało przygotowane przy pomocy właściwych metod, technik i narzędzi badawczych. Doktorant wykazał się dużą wiedzą z zakresu teologii, historii kultury i religii, teorii muzyki, chóralistyki. Praca w oczywisty sposób poszerza dotychczasowy stan wiedzy w badanym temacie. Jest zatem cennym materiałem źródłowym do dalszych badań.

Stwierdzam zatem, że recenzowana rozprawa naukowa spełnia wymagania formalne stawiane przez obowiązujące przepisy prawne w sprawie trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim. W związku z tym występuję do Rady Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie o dopuszczenie mgr. Bartłomieja Słojewskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.